

# Henryk Skorowski

---

## Prawo do regionalizmu jako podstawowe prawo osoby

---

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 1/1, 189-204

---

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. HENRYK SKOROWSKI SDB

## **PRAWO DO REGIONALIZMU JAKO PODSTAWOWE PRAWO OSOBY**

### WSTĘP

W kontekście globalizujących i jednoczących dążeń i tendencji współczesnego świata, paradoksalnym wydawać się może renesans regionalności w dzisiejszej rzeczywistości. Renesans ten określany często pojęciami: „przebudzenia etnicznego”, „powrotu do korzeni”, „zakorzenienia w małej ojczyźnie”, jest jednak faktem. Dochodzi on dziś do głosu w różnych formach i przybiera wymiar tak zwanego regionalizmu międzynarodowego, dotyczącego podmiotowości poszczególnych państw i narodów w ramach wspólnoty międzynarodowej, oraz wymiar regionalizmu państwowo – społecznego, dotyczącego podmiotowości poszczególnych wspólnot etnicznych i grup regionalnych w ramach społeczności państwowej. Praktycznym świadectwem tego zjawiska jest chociażby budzenie się świadomości odrębności narodowych i kulturowych w byłym Związku Radzieckim, renesans aspiracji narodowych Walijczyków, Szkotów, i części północnych Irlandczyków, przebudzenie etniczne Ameryki, szukanie własnych tradycji i swojej odrębności poprzez poszczególne landy i kantony w RFN i Szwajcarii, odżywianie regionalizmu we Francji poprzez obudzenie tradycyjnych obyczajów i stylów, a także różnorodności w literaturze itp. Odradzanie się regionalizmu zauważyć można także w polskiej rzeczywistości.

W gruncie rzeczy w całym tym procesie odradzania się etniczności i regionalności chodzi o odnajdywanie i uświadamianie sobie przez poszczególne państwa, narody, narodowości, wspólnoty etniczne, etnograficzne i regionalne swojej historycznej, geograficznej, społecznej i kulturowej tożsamości w ramach zarówno wielkiej społeczności międzynarodowej, jak i wspólnoty państwowej. Wiąże się z tym szeroka działalność mająca na celu z jednej strony zagwarantowanie i poszanowanie własnej podmiotowości, to znaczy możliwości autentycznego stanowienia o sobie, z drugiej zaś strony – zagwarantowania

możliwości poszanowania i rozwoju szeroko rozumianego własnego dziedzictwa, to znaczy tego wszystkiego, co własne i specyficzne.

Nie ulega wątpliwości, że dzisiejszy regionalizm, który w najgłębszej swej istocie wynika z różnorodności i broni jej zarazem, zrodził się w kontekście złe pojętej globalizacji, czyli w kontekście uniformistycznych dążeń współczesnego świata i jest niejako naturalną samoobroną przed niebezpieczeństwami tegoż uniformizmu. Mówiąc jeszcze inaczej, jest on w pewnym sensie remedium na unifikację i totalitaryzm i na ich negatywne skutki i następstwa. „Pluralizm, tradycja, związek z naturą, decentralizacja, więzy krwi, odżegnywanie się od gigantomanii w kulturze, polityce i ekonomii, wrażliwość, wspólnota i solidarność w miejsce prestiżu, kolektywizmu albo skrajnego utylitaryzmu, projekty gminno – regionalnego ładu ustrojowego – to naturalna reakcja społeczeństw świadomych swych niebezpieczeństw, dla których kontynuacja cywilizacyjnego marszu oznaczać może rzeczywistą katastrofę”<sup>1</sup>. Można zatem zasadnie wnioskować, iż regionalizm we współczesnym świecie jest zjawiskiem pozytywnym. Daje bowiem możliwość obrony własnej podmiotowości przez poszczególne byty społeczne.

W tym kontekście należy postawić pytanie: czy osoba ludzka ma prawo do regionalizmu, przez który należy rozumieć nie tylko działalność na rzecz własnego regionalnego środowiska, ale swego rodzaju „konglomerat” kultury, społeczności i terytorium regionalnego, poczucia tożsamości regionalnej i działania na rzecz własnego środowiska. Inaczej rzecz ujmując należy zapytać: czy osoba ludzka ma prawo do własnej etniczności i regionalności?, czy ma prawo do kultury etnicznej, społeczności regionalnej i własnego etnicznego terytorium?, czy ma prawo do wielorakiej działalności na rzecz własnego etnicznego regionu?, czy regionalizm może być uznany za podstawowe i niezbywalne prawo osoby na równi z innymi prawami? Postawienie tych pytań na gruncie katolickiej nauki społecznej jest w pełni zasadne. W świetle bowiem tej dyscypliny w całości życia polityczno-społeczno-gospodarczo-kulturowego „wpisany” jest zawsze człowiek – osoba. Wszystkie zatem procesy historyczno-kulturowo-społeczno-polityczne, które dotyczą społeczeństwa jako całości i poszczególnych grup, mają zawsze swoje odniesienie do człowieka, do skomplikowanej struktury osoby. Człowieka jako osoby, który jest pierwszym i podstawowym podmiotem życia społecznego, nie można stracić z pola widzenia, rozważając istotny problem współczesnej rzeczywistości, jakim jest regionalizm.

<sup>1</sup> D. T u s k, *Królestwo ludzi wolnych*, Pomerania. Miesięcznik społeczno-kulturalny, 5/1986/, s. 1.

## 1. PRAWO DO REGIONALIZMU WE WSPÓŁCZESNYCH DOKUMENTACH DOTYCZĄCYCH PRAW CZŁOWIEKA

Zasadniczo ani w świeckich dokumentach kodyfikujących podstawowe prawa osoby, ani w dokumentach nauczania społecznego Kościoła podejmujących tę problematykę nie spotykamy wprost sformułowanego prawa osoby do regionalizmu, co mogłoby sugerować, że faktycznie prawo takie nie istnieje. Głębsza analiza współczesnych dokumentów wskazuje jednak, że wśród definiowanych, niezbywalnych praw człowieka odnaleźć można takie, które w sposób pośredni lub bezpośredni korespondują z tą rzeczywistością, jaką jest regionalizm. Najuboższa w tym względzie jest „Powszechna Deklaracja Praw Człowieka”. Wymienia ona bowiem wśród podstawowych praw człowieka jedynie jego prawo do swobodnego uczestniczenia w życiu kulturowym społeczeństwa, swobodnego wyboru miejsca zamieszkania, stowarzyszenia się<sup>2</sup>. I chociaż prawa te nie dotyczą bezpośrednio rzeczywistości regionalizmu, to jednak uznając, że kultura jest zawsze jakąś kulturą narodową lub etniczną, że miejsce zamieszkania wiąże się z określonym obszarem narodowym i etnograficznym, że wreszcie stowarzyszenie się dotyczy wielu sfer w tym także sfery regionalnej, można wnioskować, iż są to prawa do własnej regionalnej i etnicznej kultury, do tnicznego lub regionalnego terytorium, wreszcie do tworzenia także wielorakich zrzeszeń regionalnych. Taki wniosek jest jednak wynikiem stosunkowo swobodnej interpretacji.

Podobnie ubogi w tym względzie jest „Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych”. W interesującej nas problematyce mówi on bowiem jedynie o prawie do korzystania z wszystkich praw kulturowych i prawie każdego do udziału w życiu kulturowym<sup>3</sup>. I w tym przypadku jedynie ogólnie można wnioskować, że w pewnym sensie chodzi także o prawo do własnej etniczności i regionalnej kultury.

Bardziej konkretny jest natomiast „Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych”, Oprócz bowiem wymienionych już w poprzednich dokumentach ogólnych praw do korzystania z wartości kultury, do zamieszkania w obrębie określonego terytorium oraz swobodnego zrzeszania się, wymienia on prawa, które w sposób bezpośredni korespondują z rzeczywistością regionalizmu. W artykule 27 czytamy: „W Państwach, w których istnieją mniejszości

<sup>2</sup> Por. *Międzynarodowa Deklaracja Praw Człowieka*. Tekst polski, Warszawa 1981, art. 13, 20, 27.

<sup>3</sup> Por. *Międzynarodowy Pakt Praw Politycznych, Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych*. Tekst polski, Warszawa 1981, art. 3, 15.

etniczne, religijne lub językowe, osoby należące do tych mniejszości nie mogą być pozbawione prawa do własnego życia kulturowego, wyznawania i praktykowania własnej religii oraz posługiwania się własnym językiem wraz z innymi członkami danej grupy”<sup>4</sup>. Dokument ten za oczywiste uznaje zatem i wymienia prawo osoby do własnej etnicznej kultury, języka i wierzeń.

Podobnie także dokumenty społeczne Kościoła nie wymieniają prawa do regionalizmu. Definiują jednak wiele szczegółowych praw jednostki, które w mniejszym lub większym stopniu korespondują z pojęciem regionalizmu. I tak na przykład encyklika „*Pacem in terris*”, uznawana za katolicki kodeks praw człowieka, wśród praw osoby wymienia w sposób ogólny prawo do korzystania z wartości kulturowych, do posiadania własnej ojczyzny, do zrzeszania się,<sup>5</sup> z czego można wnioskować, że chodzi tu także, a może przede wszystkim o najbliższą etniczną i regionalną rzeczywistość. W punkcie 96 dokument ten podejmuje wprost zagadnienie etniczności: „Jest natomiast jak najbardziej zgodne z nakazami sprawiedliwości, aby kierownicy państwa działali skutecznie na rzecz polepszania sytuacji i warunków bytowych obywateli należących do mniejszości narodowych, a mianowicie odnośnie do tego, co dotyczy ich języka, tradycji, sytuacji i działalności gospodarczej.”<sup>6</sup> I chociaż w punkcie tym nie wymienia się wprost żadnego prawa, to jednak można zasadnie wnioskować, że encyklika za oczywistą uznaje prawo osoby do własnej tradycji, języka, do własnej etniczności. Inne z kolei dokumenty nauczania społecznego Kościoła wymieniają wprost prawa stojące w ścisłej relacji z rzeczywistością regionalną i etniczną, a mianowicie prawo do własnej narodowości, kultury etnicznej, wychowania młodego pokolenia we własnej kulturze, prawo do tradycji.<sup>7</sup>

Współczesne zatem dokumenty, zarówno świeckie, jak i kościelne, kodyfikujące podstawowe prawa człowieka, nie wymieniają wprost prawa do regionalizmu, choć definiują wiele praw dotyczących w jakimś sensie rzeczywistości regionalnej. Coraz częściej natomiast, szczególnie w dokumentach społecznych Kościoła, spotkać się można z definiowaniem tak zwanych praw społeczności narodowych, etnicznych, regionalnych. I chociaż nie są to prawa człowieka,

<sup>4</sup> *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych*. Tekst polski, Warszawa 1981, art. 27.

<sup>5</sup> Por. J a n X X I I I , *Encyklika „Pacem in terris”*. Tekst polski, Warszawa 1986, n. 13, 23, 24.

<sup>6</sup> Tamże, n. 96.

<sup>7</sup> Por. Sobór Watykański II, *Dekret o działalności misyjnej Kościoła*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*. Tekst polski, Poznań 1968, n. 21; *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim*, w: tamże, n. 1.

przysługują one bowiem wprost określonym bytom społecznym, to jednak należy je w tym miejscu odnotować ze względu na to, iż wydają się one bezpośrednio korelować z prawami osoby. I tak encyklika „*Sollicitudo rei socialis*”, podkreśla potrzebę uznania podmiotowości poszczególnych narodów i ludów, co w konsekwencji oznacza zagwarantowanie im przysługujących w sposób naturalny: prawa do istnienia, suwerenności, tożsamości kulturowej, zachowania i kierowania własnym dziedzictwem, poszanowania własnego sposobu życia itp.<sup>8</sup> Są to prawa, które mają zagwarantować poszczególnym społecznościom narodowym i etnicznym ich historyczną, społeczną i kulturową tożsamość, a więc to, co własne i specyficzne. Stąd też uznane są one przez encyklikę za naturalne prawa tych społeczności.

Podobnie także, a może z jeszcze większą wyrazistością, zagadnienie to podejmuje „*Oreǳie na światowy Dzień Pokoju*” (1 I 1989 r.). Jan Paweł II wychodząc w nim z założenia, że poszczególne społeczności narodowe, etniczne i regionalne „nie cieszą się w pełni swoimi prawami, lecz przeciwnie żyją w cierpieniu i niedostatku” lub doświadczają „separacji czy zepchnięcia na marginesy”<sup>9</sup>, zdecydowanie podkreśla, iż każda tego rodzaju społeczność jest bytem podmiotowym i posiada świadomość swej podmiotowości. Każdej zatem społeczności etnicznej i regionalnej przysługują naturalne prawa będące z jednej strony wynikiem posiadanej podmiotowości, z drugiej zaś strony podmiotowość tę gwarantujące i zabezpieczające w ramach współczesnej rzeczywistości. I chociaż dokument formułuje trzy podstawowe prawa, to jednak głębsza ich analiza pozwala zdefiniować cały ich kodeks, a mianowicie: prawo do istnienia i suwerenności; do zachowania, kierowania i rozwoju własnego dziedzictwa kulturowego; do poszanowania własnego sposobu życia; własnej wiary i religijności; do utrzymywania kontaktów z grupami o tym samym charakterze kulturowym itp.<sup>10</sup>. Wszystkie wymienione w *Oreǳiu* prawa mają w sposób rzeczywisty zagwarantować przetrwanie, istnienie, suwerenność, ale także dynamiczny rozwój poszczególnych grup etnicznych i regionalnych w ramach życia społecznego w sferze kultywowania, rozwoju i ożywiania swego cennego dziedzictwa, to znaczy tego wszystkiego, co własne i specyficzne.

<sup>8</sup> Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”*. Tekst polski, Warszawa 1988, n. 15, 26, 32.

<sup>9</sup> Jan Paweł II, *Poszanowanie mniejszości warunkiem pokoju*. Oreǳie na XXII Światowy Dzień Pokoju 1 I 1989. Tekst polski, Warszawa 1989, n. 2.

<sup>10</sup> Por. tamże, n. 3.

Tak zdefiniowane naturalne prawa wspólnot i społeczności nie są wprawdzie prawami osoby, przysługują faktycznie określonym bytom społecznym, to jednak stają one z nimi w ścisłym związku i relacji. Jeśli bowiem społeczność etniczna i regionalna posiada określone prawa, które przysługują jej niejako z natury, to i osoba stanowiąca pierwszorzędny podmiot tych społeczności, posiadać musi określone prawa do własnej etnicznej kultury, tradycji, wspólnoty, a więc prawa, które faktycznie uznać należy za podstawowe i niezbywalne prawa człowieka. I w tym jednak przypadku nie mamy do czynienia z prawem, które byłoby wprost zdefiniowane jako prawo do regionalizmu, a jedynie z prawami, które w jakiś sposób dotyczą rzeczywistości etnicznej i regionalnej.

Wszystkie zatem zasygnalizowane dokumenty świeckie i kościelne, ujmujące i kodyfikujące podstawowe prawa człowieka nie wymieniają wprost regionalizmu jako prawa przynależnego osobie. W związku z tym należy zapytać, czy można sensownie i w sposób uzasadniony definiować tego rodzaju prawo?

Pomimo braku samego terminu wydaje się to w pełni uzasadnione. Wspomniane i zasygnalizowane powyżej dokumenty wymieniają bowiem wiele szczegółowych i jednostkowych uprawnień, które faktycznie dotyczą rzeczywistości regionalnej, jak na przykład prawo do kultury etnicznej, społeczności regionalnej, terytorium, „prywatnej ojczyzny”. Są to zatem uprawnienia do określonych elementów regionalizmu. W takim sensie prawo do regionalizmu byłoby prawem bardziej ogólnym, ujmującym i zawierającym w sobie wiele bardziej szczegółowych uprawnień. Uznając w związku z tym zasadność furmułowania takiego prawa, należy zapytać, czy może ono być klasyfikowane jako jedno z niezbywalnych, naturalnych praw przynależnych osobie, podobnie jak na przykład prawo do wolności, prawo do życia itp.

## 2. GODNOŚĆ OSOBY JAKO PODSTAWA PRAWA CZŁOWIEKA DO REGIONALIZMU

W całej teorii niezbywalnych, naturalnych praw człowieka, podstawowym i najbardziej istotnym elementem jest podstawa, z której wynikają określone uprawnienia przysługujące człowiekowi. Ta bowiem podstawa normatywna nie tylko określa specyficzne właściwości praw człowieka, które wyróżniają je z wszystkich pozostałych praw podmiotowych, ale faktycznie jest ona ich źródłem i najgłębszym uzasadnieniem. Można powiedzieć, że właśnie owa podstawa normatywna określa i rozstrzyga, co ostatecznie uznane być może za rzeczywiste, naturalne i niezbywalne prawo osoby.

Katolicka nauka społeczna wyprowadza prawa człowieka z godności osoby ludzkiej. Oznacza to, że wartość osoby jest źródłem a jednocześnie usprawiedliwieniem przysługujących człowiekowi praw. Bardzo znamienne jest w tej materii stwierdzenie Jana XXIII: „...każdy człowiek jest osobą, to znaczy istotą obdarzoną rozumem i wolną wolą, wskutek czego ma prawa i obowiązki, wpływające bezpośrednio i równocześnie z własnej jego natury”<sup>11</sup>, oraz wypowiedź Jana Pawła II z *Oreędzia do Sekretarza Generalnego ONZ*: „Bezpośrednim źródłem praw ludzkich jest właśnie godność ludzkiej osoby”<sup>12</sup>. Podobnie także *„Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu”* stwierdza wprost, że sformułowanie praw człowieka oznacza żywszą świadomość godności ludzkiej.<sup>13</sup>

Wypowiedzi te kryją w sobie dwie istotne prawdy. Z jednej strony wskazują, że jednostce ludzkiej, niezależnie od jakichkolwiek różnic wynikających z pochodzenia, rasy, koloru skóry i wieku, przysługują określone uprawnienia narzucające się z siłą oczywistości aksjologiczno-normatywnej, jako nienaruszalne i niezbywalne prawa, z drugiej zaś strony, że ich najgłębsze uzasadnienie dokonuje się w oparciu o najwyższą wartość osoby, określoną pojęciem godności osobowej. Ten drugi wniosek jest dla naszych dociekań szczególnie istotny. Oznacza on, że w świetle katolickiej nauki społecznej owa podstawa będąca źródłem i uzasadnieniem praw człowieka „tkwi” w najgłębszej tajemnicy ludzkiego bytu. Jest nią godność osobowa człowieka.

Przypomnienie zasadniczych tez z teorii praw człowieka, a szczególnie tez dotyczących podstawy normatywnej tychże praw, było nieodzowne i konieczne dla obecnych analiz. Podstawa ta jaką jest godność osoby nie tylko wskazuje na faktyczne źródło przysługujących osobie uprawnień, na to, co je usprawiedliwia, ale także określa ona i rozstrzyga, co faktycznie jest i może być uznane za naturalne i niezbywalne prawo osoby. Prawa bowiem, które przysługują człowiekowi ze względu na jego godność, które wynikają z godności, to faktycznie prawa, które służą jej zabezpieczeniu i umocnieniu.<sup>14</sup> Tylko to, co jest osobie należne ze względu na jej godność, to co faktycznie stoi w jej służbie, uznane być może za rzeczywiste, naturalne i niezbywalne prawo człowieka. Godność osoby jest zatem

<sup>11</sup> Jan XXIII, *Encyklika „Pacem in terris”*, dz. cyt., n.9.

<sup>12</sup> Jan Paweł II, *„Wolność religijna podstawą praw ludzkich. Oreędzie do Sekretarza Generalnego ONZ 2 XII 1978 r.*, w: *Nauczanie społeczne*, t. II, Warszawa 1982, s. 52.

<sup>13</sup> Por. Kongregacja Nauki i Wiary, *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*. Tekst polski, Rzym 1986, n. 8.

<sup>14</sup> Por. J. Gałkowski, *Jan Paweł II a prawa człowieka*, Przegląd Powszechny, 4/1982/, s. 26.



elementem rozstrzygającym. Mówiąc nieco inaczej, można powiedzieć, że godność osoby ostatecznie rozstrzyga, jakie wartości i dobra przysługują osobie i jako takie są chronione prawami, których nikt człowiekowi nie nadaje, ale które narzucają się z siłą oczywistości eksjologiczno-normatywnej ze względu na osobową godność.

W tym kontekście należy dopiero widzieć zagadnienie regionalizmu jako prawa osoby. Pytanie bowiem, czy regionalizm jest faktycznie jednym z niezbywalnych i naturalnych praw, jest pytaniem, o to czy jego rzeczywistą podstawą, a więc źródłem i usprawiedliwieniem jest godność osoby. W kontekście przeprowadzonych wyżej wyjaśnień, pytanie o to, czy godność ta jest podstawą prawa do regionalizmu, nabiera jeszcze innego brzmienia. Jest to pytanie o to, czy regionalizm jest jednym z tego rodzaju dóbr i wartości, które warunkują w pełni godne życie człowieka, a więc czy jest to dobro faktycznie należne osobie ze względu na jej godność. Jeśli bowiem rozumienie godności osoby, jako podstawy prawa oznacza, że jest ona elementem określającym i rozstrzygającym, co faktycznie jest osobie należne, jako dobro warunkujące jej godne życie, to cała interesująca nas kwestia sprowadza się w końcu do pytania: czy regionalizm jest jednym z tego rodzaju dóbr?, czy jest dobrem należnym osobie ze względu na egzystencję godną człowieka jako osoby?, czy gwarantuje egzystencję w pełni ludzką?, czy jest dobrem, którego domaga się godność człowieka?

W odpowiedzi na zasygnalizowane pytania należy odwołać się do licznych badań nad współczesnym regionalizmem. Badania te wykazują, że regionalizm zarówno w swym wymiarze przedmiotowym i podmiotowym stanowi faktyczne dobro osady. Jest on przede wszystkim właściwym środowiskiem rozwoju osobym a więc takim, które z jednej strony odpowiada wrodzonym właściwościom, uzdolnieniom i tradycji poszczególnych grup, z drugiej zaś strony umożliwia wychowanie pełnego i dojrzałego człowieka zakorzonego w dziedzictwie swych przodków, a tym samym mającego poczucie swej podmiotowości. Jest ona zatem tym dobrem, które stwarza szansę właściwego rozwoju jednostki jako osoby należącej do konkretnych struktur społeczno-kulturowych.<sup>15</sup>

Idąc dalej należy stwierdzić, że faktyczne dobro regionalizmu ujawnia się w tym, że umożliwia on i gwarantuje osobie odkrywanie i przyszywanie własnej osobowej tożsamości, to znaczy doświadczanie siebie jako osoby. Daje on bowiem człowiekowi tak zwaną świadomość zakorzenia w konkretnej kulturze, społeczności i terytorium,

<sup>15</sup> Por. H. Skorowski, *Antropologiczno-etyczne aspekty regionalizmu*, Warszawa 1990 r., s. 103-142.

które człowiek jest w stanie objąć, a to jest nieodzownym warunkiem przeżywania własnego osobowego „ja”. Konkretna wspólnota zabezpiecza bowiem osobie całą płaszczyznę relacji osobowych bezpośrednich i zrozumiałych, które w pełni pozwalają doświadczać swej podmiotowości. Kultura z kolei gwarantuje człowiekowi dostęp do wartości, dzięki którym doświadcza on, że jest w pełni sobą. Wreszcie terytorium regionalne i etniczne daje człowiekowi możliwość doświadczenia domu, dzięki któremu czuje się on u siebie i sobą.<sup>16</sup>

Faktyczne dobro regionalizmu jawi się także w tym, że gwarantuje on jednostce ludzkiej jej autonomię i wolność w ramach codziennej egzystencji. Z jednej strony regionalizm zakorzeniając człowieka we własnym środowisku społeczno-kulturowym, staje się narzędziem jego wyzwolenia od różnych form zniewolenia takich jak: uniformizm, totalitaryzm, anonimowość, możliwość manipulacji; od podporządkowania go światu własnych wytworów; od ujemnych skutków groźnych procesów i zjawisk zachodzących we współczesnym świecie, z drugiej zaś strony regionalizm gwarantuje możliwość korzystania z wolności w ramach codziennej egzystencji poprzez zabezpieczenie całej sfery podstawowych praw. W tym sensie zasadnym jest twierdzenie, że regionalizm jest tym dobrem, które broni, a jednocześnie poszerza wolność człowieka.<sup>17</sup>

Wspomnieć także należy, że badania nad regionalizmem wskazują, iż jest on dobrem, które gwarantuje człowiekowi rzeczywistą przestrzeń manifestowania siebie w działaniu. Jest rzeczywistością aktywizującą człowieka. Z jednej strony własne środowisko regionalne pobudza i aktywizuje osobę do działania, z drugiej strony własne środowisko stwarza mu „miejsce” rzeczywistego działania w wielu płaszczyznach: kulturowej, gospodarczej, ekonomicznej, społecznej, politycznej. W ten sposób zabezpieczając jednostce możliwość manifestowania siebie w działaniu, tworzy właściwą „przestrzeń” realizacji własnej podmiotowości w ramach codziennej egzystencji.<sup>18</sup>

Badania prowadzone nad regionalizmem wykazują wreszcie, że faktyczne dobro regionalizmu ujawnia się także w tym, iż otwierając osobę na inne rzeczywistości społeczno-kulturowe, umożliwia jej przechodzenie w świat innej kultury i społeczności. Dodać przy tym, należy, że czyni to w sposób bezpieczny dla osoby broniąc ją przed zagubieniem, a jednocześnie umożliwiając właściwą integrację w nowym środowisku. W ten sposób nowe społeczeństwo otrzymuje zawsze jednostkę w pełni wartościową. Można zatem powiedzieć, że

<sup>16</sup> Por. tamże, s. 143-159.

<sup>17</sup> Por. tamże, s. 160-169.

<sup>18</sup> Por. tamże, s. 170-180.

regionalizm jest niejako naturalną i właściwą drogą przechodzenia człowieka w nową społeczność i odnajdywania w niej swego właściwego miejsca.<sup>19</sup>

W kontekście przytoczonych powyżej tez, syntetyzujących współczesne badania nad regionalizmem, zasadnym jest twierdzenie, że regionalizm zarówno w wymiarzew przedmiotowym, jak i podmiotowym, jest faktycznym dobrem osoby. Można powiedzieć, że jest on kategorią aksjologiczną stwarzającą osobie szansę i możliwość pełnego urzeczywistniania się w sferze rozwojowości, realizacji swej podmiotowości, odnajdywania swego miejsca we współczesnym świecie. Jest on właściwym środowiskiem, funkcjonowania osoby, „miejscem” wypełniania ludzkiego bytu na miarę wielkości i godności człowieka jako osoby.

Regionalizm jawi się przeto jako dobre, które pozwala osobie być w pełni wartością dla siebie i wartością w szeroko rozumianym życiu społecznym. Jest to to dobro, które jest faktycznie należne osobie ze względu na jej godność, tę godność, która domaga się zarówno możliwości urzeczywistniania, jak i pełnego i właściwego rozwoju, zachowania i przeżywania własnej osobowej podmiotowości. Jeżeli zatem regionalizm stwarza takie możliwości i szansę, należy uznać go za dobro, do którego człowiek ma naturalne i niezbywalne prawo wynikające z samego faktu jego człowieczeństwa. Podstawą tego prawa, a więc źródłem i usprawiedliwieniem, a tym samym elementem określającym i rozstrzygającym, że dobro to jest osobie faktycznie należne, jest bez wątpienia godność człowieka. Zasadnym jest zatem nie tylko definiowanie regionalizmu jako prawa, ale także klasyfikowanie go jako jednego z podstawowych i niezbywalnych praw osoby. Jego podmiotem jest osoba ludzka, zaś faktyczną podstawą stanowiącą źródło i usprawiedliwienie, godność osoby.

### 3. PRZEDMIOTOWA TREŚĆ PRAWA DO REGIONALIZMU

Dotychczasowe analizy wykazały, iż pomimo braku w dokumentach kodyfikujących podstawowe prawa człowieka terminu „prawo do regionalizmu”, zasadnym jest jednak nie tylko definiowanie takiego prawa, ale także klasyfikowanie go jako jednego z podstawowych praw osoby. Podstawą uznania regionalizmu za prawo człowieka – naturalne i niezbywalne – jest godność osoby. Ona faktycznie rozstrzyga, że regionalizm jest czymś należnym osobie. Wynika to z faktu, że rzeczywistość, która zawiera się w pojęciu

<sup>19</sup> Por. tamże, s. 231-151.

regionalizmu, zajmuje w praktyce istotne miejsce w całokształcie dóbr i wartości współczesnych ludzi. Dlatego katolicka nauka społeczna ujmuje odrębności etniczno-kulturowe jako wartości same w sobie, jako cenne dziedzictwo poszczególnych społeczności, ale także cenne dobro jednostki ludzkiej.

W tym miejscu rodzi się pytanie o szczegółową treść prawa do regionalizmu, o jego faktyczny przedmiot.

Przedmiot ten jest wyznaczany przez pojęcie regionalizmu jako swego rodzaju konglomeratu kultury specyficznej dla określonej społeczności, terytorium wraz z jego wartościami i zamieszkującymi go ludźmi, tradycji, świadomości i poczucia tożsamości, wreszcie szeroko rozumianej działalności. Biorąc pod uwagę takie jego ujęcie, przedmiotem prawa do regionalizmu jest w pierwszej kolejności sfera osobistych przekazań osoby. Dotyczy ona świadomości swej etnicznej przynależności; akceptacji i uznawania za własne wielorakich wartości, wynikających z własnego regionalnego środowiska; ukształtowania własnego systemu wartości i przekonań moralnych, które daje osobie jej „zakorzenienie” w regionalnych strukturach społeczno-kulturowych; określonego poglądu i przekonań dotyczących człowieka i świata; wreszcie własnych regionalnych przekonań religijnych.<sup>20</sup> Można powiedzieć, że jest to sfera osobistych przekonań, które określić można sferą własnego światopoglądu ukształtowaną na bazie faktycznego „zakorzenienia” w określonych strukturach społeczno-kulturowych, a którą to sferę stanowi świat przekonań religijnych, moralnych, kulturowych, społecznych i politycznych. Do tej sfery w ramach prawa do regionalizmu człowiek ma w pierwszej kolejności prawo. Wiąże się to po prostu z moralnym obowiązkiem szukania prawdy. Świat własnych przekonań regionalnych w sferze przekonań religijnych, moralnych, kulturowych i społecznych, jest zawsze światem wyrastającym na bazie określonej wizji świata, prawdy, o człowieku, społeczeństwie itp., którą w wielowiekowej tradycji „zdobyła”, i do której „dotarła” wspólnota regionalna, przekazując ją jednocześnie osobie. W tym sensie sfera osobistych regionalnych przekonań człowieka, jest sferą wyrastającą na podłożu prawdy, którą człowiek „odnalazł” poprzez „zakorzenienie” w bliskiej sobie rzeczywistości społeczno-kulturowej. Tym samym ma on niezbywalne prawo mocno przy niej trwać osobistym przeświadczeniem. Tak rozumiana sfera osobistych przekonań regionalnych człowieka stanowi w pierwszej kolejności faktyczny przedmiot prawa do regionalizmu.

<sup>20</sup> Por. J. B a k a l a r z, *Duszpasterstwo o tożsamość emigrantów, Kościół a emigracja*, Znaki czasu, 4 (1986), s. 79-80.

Idąc konsekwentnie dalej trzeba stwierdzić, że przedmiot prawa do regionalizmu dotyczy także sfery zewnętrznej. Wynika to z faktu, że regionalizm nie wyraża się tylko i wyłącznie w płaszczyźnie świadomości człowieka, ale także w płaszczyźnie obiektywnej rzeczywistości społeczno-kulturowej. Przedmiotem prawa do regionalizmu jest zatem cała sfera zewnętrznego odniesienia człowieka do owej obiektywnej rzeczywistości. Faktyczną treść tego prawa stanowi zatem: możliwość korzystania w różnej formie z wartości i dóbr własnej etnicznej lub regionalnej kultury; szeroko rozumiana działalność mająca charakter kultywowania, rozwoju, ubogacenia, przeobrażania, a nawet propagowania tejże kultury; możliwość korzystania i rozwoju, a także ubogacania własnego etnicznego terytorium; wielorakie formy działania na rzecz dobra wspólnoty regionalnej i etnicznej z równoczesną możliwością brania czynnego udziału w jej życiu i korzystania z jej dorobku; wyboru i organizowania własnego życia oraz życia rodzinnego z wychowaniem włącznie w oparciu o poglądy i tradycje własnej społeczności regionalnej i etnicznej. Inaczej mówiąc, przedmiotem tego prawa w sferze zewnętrznej, jest z jednej strony możliwość korzystania przez człowieka z dóbr i wartości regionalnej kultury, społeczności i terytorium, z drugiej zaś strony szeroko rozumiana wielopłaszczyznowa działalność na rzecz kultywowania, zachowania, rozwoju i ubogacania regionalnego i etnicznego środowiska we wszystkich jego elementach i wymiarach.

Dotychczas zaprezentowano przedmiot prawa do regionalizmu w aspekcie pozytywnym, rozumianym jako tak zwane prawo „do” czegoś, to znaczy prawo do własnych przekonań, możliwości korzystania i działania na rzecz własnego środowiska kulturowo-społecznego, możliwość organizowania własnego życia zgodnie ze światem własnych regionalnych przekonań. Przedmiot ten należy także widzieć w aspekcie negatywnym, jako tak zwaną wolność „od” – wszelkich form przymusu w tej płaszczyźnie. Jeśli bowiem człowiek ma prawo do swobodnego wyboru własnych przekonań regionalnych i zgodnego z nimi działania i zachowania zewnętrznego, to tym samym ma prawo do regionalizmu gwarantuje mu wolność od wszelkiego przymusu w tej materii, który skłaniałby go do przyjmowania przekonań i działania przeciwnych jego regionalności.

Przedmiotem prawa osoby do regionalizmu w aspekcie pozytywnym jest zatem sfera osobistych, regionalnych przekonań jako konsekwencja poszukiwania prawdy; możliwość zewnętrznego korzystania z wartości własnego środowiska i działania na rzecz tego środowiska; manifestowania swej etniczności na zewnątrz; układanie życia w oparciu o tradycje regionalne. W aspekcie zaś negatywnym

jest to wolność od jakiegokolwiek przymusu w wyżej zasygnalizowanych sferach i płaszczyznach<sup>21</sup>.

Zaprezentowana skrótowo treść prawa do regionalizmu wskazuje, iż nie wyraża się ona tylko i wyłącznie w gwarancji nietykalności tego co regionalne i etniczne, ale jest o wiele bogatsza. Stanowi ją cały zespół szczegółowych uprawnień przysługujących osobie. Mówiąc nieco inaczej, przedmiot prawa do regionalizmu zawiera w sobie płaszczyzny praw bardziej szczegółowych, gwarantujących osobie możliwość szerokiego udziału, korzystania i rozwoju z tego, co w jakikolwiek sposób wiąże się z własną kulturą, społecznością, terytorium. Całą zatem szczegółową treść prawa do regionalizmu można ująć w kilku podstawowych płaszczyznach, z których każda zawiera zespół szczegółowych uprawnień w aspekcie pozytywnym i negatywnym, jak i w sferze wewnętrznej i zewnętrznej.

Pierwszą z nich jest płaszczyzna kulturowa. Kultura jest tu rozumiana bardzo szeroko. Należą do niej te przedsięwzięcia, które prowadzą do umocnienia autonomii osoby, do rozwoju duchowego, intelektualnego i moralnego człowieka, a więc do tworzenia szeroko pojętego humanizmu.<sup>22</sup> W płaszczyźnie tej przedmiot prawa do regionalizmu stanowi: uprawnienie osoby do własnej regionalnej kultury; korzystania z jej wartości; kultywowanie i rozwój tej kultury; – działalność artystyczna, literacka i naukowa; posiadanie własnych przekonań w formie przekonań moralnych i kulturowych; posługiwanie się własnym językiem; działalność oświatowa z zachowaniem zdobyczy własnego środowiska kulturowo-naukowego; propagowanie wartości kultury i tradycji regionalnej itp.<sup>23</sup>

Drugą płaszczyznę uprawnień bardziej szczegółowych w ramach prawa do regionalizmu stanowi płaszczyzna religijna. W płaszczyźnie tej przedmiot prawa do regionalizmu stanowi: uprawnienie osoby do osobistych przekonań religijnych zgodnych z wymogami i tradycją własnej regionalności; praktykowanie własnej religijności i sprawowania kultu z zachowaniem istotnych elementów własnej regionalnej tradycji; posługiwanie się etnicznym językiem w liturgii; prowadzenie działalności wychowawczej, oświatowej i charytatywnej zgodnie z wymogami własnej regionalnej tradycji.<sup>24</sup>

Kolejną płaszczyzną w ramach prawa do regionalizmu stanowi płaszczyzna gospodarczo-społeczna, która w szczególny sposób uświadamia, że człowiek jest celem życia gospodarczego i społecznego i jako podmiotowi tego życia przysługują mu uprawnienia do

<sup>21</sup> Por. tamże, s. 80.

<sup>22</sup> Por. J. Gałkowski, art. cyt., s. 23.

<sup>23</sup> Por. H. Skorowski, dz. cyt., s. 282.

<sup>24</sup> Por. J. Bakalarz, art. cyt., s. 79-80.

korzystania z wartości gospodarczych własnego regionalnego środowiska; do wielorakiej działalności gospodarczej na rzecz własnego regionu; zarządzania i kierowania tym regionem w sferze ekonomicznej; tworzenia wielorakich zrzeszeń gospodarczo-kulturowych; udziału w życiu własnej regionalnej wspólnoty; działań społecznych na rzecz własnego regionalnego środowiska.<sup>25</sup>

Czwartą płaszczyzną w ramach przedmiotu prawa do regionalizmu jest płaszczyzna polityczna. I w niej, podobnie jak poprzednich, mieści się szereg szczegółowych uprawnień, z których najważniejsze to: prawo do własnej narodowości i etniczności; do „prywatnej ojczyzny”; do działania na rzecz wolności i autonomii własnej regionalnej ojczyzny; do zapatrywań politycznych zgodnych z przekonaniami i tradycjami własnej etnicznej społeczności; udziału w życiu politycznym własnego regionu itp.<sup>26</sup>

W ramach prawa do regionalizmu można wyodrębnić jeszcze jedną płaszczyznę mieszczącą w sobie uprawnienia bardziej szczegółowe. Stanowi ją płaszczyzna małżeńsko-rodzinna uznana za szczególnie ważną. Jest to bowiem krąg, gdzie szczególną troską, opieką i szacunkiem obdarzana jest ludzka miłość i rodzina jako miejsce przekazywania nowego życia i wychowania człowieka. Każde bowiem wychowanie powinno odpowiadać wrodzonym właściwościom i uzdolnieniom, a także tradycjom poszczególnych narodów i wspólnot etnicznych. Tylko wówczas możliwe jest wychowanie pełnego i dojrzałego człowieka zakorzenionego w dziedzictwie swych przodków, a tym samym mającego również poczucie swej podmiotowości. W ramach zatem tej płaszczyzny można mówić o uprawnieniu osoby do układania własnego życia, a przede wszystkim życia rodzinnego według tradycji i zasad regionalności i etniczności; kultywowania i rozwoju kulturowych, moralnych i religijnych wartości własnego środowiska regionalnego; wychowania w sferze moralnej, religijnej i intelektualnej zgodnie z dorobkiem i tradycjami własnego środowiska; posługiwania się w rodzinie językiem regionalnym.<sup>27</sup>

Zaprezentowano powyżej szczegółową treść prawa do regionalizmu. Opis teści tego prawa wskazuje, iż zawiera ono w sobie cały zespół przysługujących osobie ludzkiej uprawnień bardziej szczegółowych dających zgrupować się w odpowiednich płaszczyznach: kulturowej, religijnej, społeczno-gospodarczej, politycznej i rodzinnej. Jest to prosta konsekwencja faktu, że regionalizm sam w sobie jest rzeczywistością złożoną i bogatą w wielorakie elementy. W tym

<sup>25</sup> Por. H. Skorowski, dz. cyt., s. 282-283.

<sup>26</sup> Por. tamże, s. 282-283.

<sup>27</sup> Por. J. Bakalarz, art. cyt., s. 79.

sensie prawa bardziej szczegółowe, zgrupowane wokół określonych płaszczyzn są uprawnieniami osoby do tych jednostkowych wartości i dóbr, które mieszczą się w pojęciu regionalizmu w sferze kulturowej, religijnej, gospodarczej, społecznej, politycznej i rodzinnej. Tak rozumiane w swej treści prawo do regionalizmu stanowi zatem dla konkretnej osoby prawne zabezpieczenie wielorakich wartości i dóbr własnego regionalnego środowiska.

### ZAKOŃCZENIE

Podsumowując analizy obecnego artykułu, należy w pełni zasadnie wnioskować, że regionalizm uznany być musi za podstawowe i niezbywalne prawo osoby, pomimo braku tego terminu we współczesnych dokumentach kodyfikujących podstawowe prawa jednostki ludzkiej. Wniosek ten jest logicznym następstwem wielu badań nad współczesnym regionalizmem, a szczególnie tych, które ukazują go jako podstawową wartość i dobro dla osoby wynikające z samego faktu jej człowieczeństwa. Inaczej mówiąc, godność osoby rozstrzyga o tym, że dobro jakim jest regionalizm jest osobie faktycznie należne. W związku z tym, należy wnioskować, że regionalizm jest jednym z naturalnych i niezbywalnych praw osoby.

Biorąc pod uwagę całe bogactwo treści tego prawa, które stanowi zespół szczegółowych uprawnień w płaszczyźnie kulturowej, religijnej, społeczno-gospodarczej, politycznej i rodzinnej, może je uznać nie tylko za jedno z wielu podstawowych praw, ale traktować je jako prawo naczelne, a nawet „zwornik” zasadniczych praw jednostki. Faktycznie bowiem prawo to skupia w sobie i mieści szereg konkretnych i najbardziej istotnych praw wolnościowych, społecznych i solidarnościowych. Bez względu jednak na to, czy uzna się je za jedno z wielu niezbywalnych praw, czy też traktowane będzie jako prawo naczelne lub syntezę wszystkich praw należnych osobie z tytułu posiadania godności, wymaga ono pełnej ochrony.

### LE DROIT AU REGIONALISME EN TANT QUE DROIT FONDAMENTAL DE LA PERSONNE

#### Résumé

Dans le contexte de la renaissance des régionalismes dans la réalité contemporaine une question se pose avec toute sa force: la personne humaine possède-t-elle de droit au régionalisme, par lequel il faut comprendre non seulement l'activité au profit deson



propre milieu régional, mais un certain „conglomérat” de la culture, de la population du territoire régional, du sentiment de l'identité régionale et l'activité au profit de son propre milieu. Il est tout à fait justifié de poser cette question à la base de l'enseignement catholique social. A la lumière donc de cette matière l'homme est toujours „inscrit” dans l'ensemble de la vie socio-culturelle. On ne peut pas perdre de vue l'homme qui est le premier et le principal sujet de la vie sociale, en débattant le problème important de la réalité contemporaine qu'est le régionalisme.

En se basant sur les analyses du présent article il faut pleinement admettre que le régionalisme doit être considéré comme le droit fondamental de la personne. Cette conclusion est la suite logique de beaucoup de recherches sur le régionalisme contemporain, et surtout celles qui le présentent comme une valeur première et un bien pour la personne, qui découlent du fait même de sa nature humaine. Autrement dit la dignité de la personne décide du fait que le bien qu'est le régionalisme est dû réellement à la personne.

En prenant en considération toute la richesse du contenu de ce droit que constitue le complexe des lois particulières ou niveau culturel, religieux, socio-économique, politique et familial, on peut le considérer non seulement comme l'un de nombreux droits élémentaires, mais comme le droit principal et même comme „une clef de voûte” des droits essentiels de chaque personne.

En fait ce droit contient plusieurs droits concrets et les plus essentiels de liberté, sociaux et de solidarité.